KURJER WARSZAWSKI.

D. 29. Kwietnia. — Rok 1849. Niedziela. № 112. Jutro, Śtej Katarzyny Sen. Dziś, Pierwsza Kwadra.

Dziś w Kościele XX. *Franciszkanów* obchodzonym jest solennie Odpust Opieki S. Józefa i Ś. Witalisa.

N. PAN, stosownie do przedstawienia JO. Xcia Namiestnika Królestwa, Najwyżej polecić raczył: ażeby tym wszystkim Sztabs i Ober Oficerom Inwalidnych Komend, uformowanych w Królestwie z Weteranów i Inwalidów b. Polskiej armji, którzy w czasie powstania w kraju, kontynuowali służbę polową, w Wojskach Polskich; policzyć do Znaku nieskazitelnej służby, ten tylko czas jedynie, w przeciągu którego pozostawali w Komendach Inwalidnych, rachując od dnia przywrócenia prawego porządku w Królestwie.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, z d. 3 b. m., Jen:-Major *Łazarew-Staniszczew*, Naczelnik parków ruchomych zapaśnych armji czynnej, w nagrodę odznaczającej się służby, awansowanym został do stopnia Jenerała Lejtnanta, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków. — Pułkownik artyle: *Pistolkors 1szy*, przydzielony do Naczelnika artylerji armji czynnej, awansowanym został do stopnia Jenerała-Majora, i mianowany Naczelnikiem 2giej Dywizji artyl: konnej. — N. PAN mianować raczył Jenerałem Adjutantem J. C. K. MOŚCI, Jenerała-Majora Hrabiego *Rzewuskiego*, z Orszaku J. C. K. MOŚCI.

Porucznik *von Behr* z pułku Ułanów J. C. W. W. X. Konstantego Mikołajewicza, przeznaczony został na Adjutanta Jenerała Lejtnanta Paniutina, Naczel: 8ej Dywizji Piechoty, i przeniesiony do pułku piechoty Feldmarszałka Hrabiego Dybicza-Zabałkańskiego.

JW. X. *Tomaszewski*, Biskup Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, przybył do Warszawy z Włocławka.

Ś.p. Salomea z Lipińskich *Lipińska*, Żona Obywatela M. Warszawy, w 48 roku życia, po krótkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostały w nieutulonym żalu Mąż, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację Jej zwłok, jutro o godz: 4tej po połud:, z Kaplicy przy Kościele XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Dnia 27go b. m. zgasła w 24tej wiośnie życia Julja *Unruh*, Córka ziemskiego Obywatela Okręgu Warszawskiego. Do wieńca cnót zdobiących jej młodość, nie brakowało ani jednego kwiatu. Wychowana w bojaźni BOŻEJ, przejęta była żywo duchem prawdziwej religijności. Gruntowna nauka, jenjalne pojęcie i najszlachetniejsze serce, czyniły ją ozdobą grona, w którem bawiła, jednając jej cześć i uwielbienie wszystkich, co mieli szczęście poznać ją. Wylana dla swej rodziny, swych przyjaciółek i towarzyszek, była ich rozkoszą, ich wzorem, ich ideałem. BÓG tę anielską duszę powołał do swej chwały. Tam jest na wieki szczęśliwą. *L. P.* — Wyprowadzenie zwłok ś. p. Julji *Unruh*, Panny, o której zgonie donieśliśmy wczoraj, odbędzie się dziś nie o 4tej, lecz o godz: 5½ po południu.

Podług spostrzeżeń lekarskich, z chorób w Marcu, najwięcej było zapalnych. Ukazały się febry, gryppy i katary, zapalenia ócz i gardła. Szkarlatyna rozwijała się czasem, odra bardzo lekka ukazywała się częściej.

Złoto! to główna sprężyna działająca w społeczeństwach wszech-świata; złoto, to kruszec,... a jednakże wszystko się przed nim *kruszy;* złoto to miłość, przyjaźń, rozum, słowem, złoto jest wszystkiem, i dla tego dziwić się nie potrzeba, że wiadomość o kopalniach tego bożyszcza, tak spiesznie rozchodzi się we wszystkich szczeblach BOŻEGO ludu! dowodem tego jest rozmowa, której byliśmy wczoraj świadkami. Chłopak noszący piasek, krzyknął z narażeniem swoich dziecinnych piersi: »*Piasku białego Wiślanego!*" Jakiś młody człowiek zapytał go: »A co chcesz za woreczek?" »Pięć groszy," odrzekł mu chłopczyna. »Jakiż to jest piasek, czy polowy czy wiślany?" »A juści że wiślany, bo żeby był z Kalifornji, to bym go za 5 groszy niesprzedał." Ucieszony nieznajomy młodzian tą odpowiedzią, dał mu złotówkę; BÓG mu to wynagrodzi, bo też biedne są te nasze *chodzące piaseczniczki!*

W Nrze 17 *Tygodnika Rol:-Tech:*, między innemi znajduje się: Jaki nawóz najlepiej służy łąkom? z doświadczenia porównawczego. Karmienie trzody chlewnej sianem z koniczyny.

Miesiąc Marzec tegoroczny, był mroźny, suchy, wietrzny, nieco pogodniejszy jak zwykle, zimniejszy o 1 stop: R. niż wstanie normalnym, a nawet zimniejszy o 0,14 stop: R. od Lutego tegorocznego, co jest sprzeczne z biegiem zwyczajnym temperatury. Największe ciepło dochodziło d. 7 wieczorem † 10,1; największe zimno dnia 19 z rana, — 10,4. Dni pogodnych było 3, na pół-pogodnych 12, pochmurnych 16; w tych, dni deszczu 8, śniegu 10, gradu 2. Wiatry panujące były zachodnie i północno-zachodnie, a od d. 23 południowo-

zachodnie. Dnia 15 o godz: 8 wieczór, widzianą była *zorza zodjakalna*.

Przechodząc w Alejach, mimowolnie musiemy się zatrzymać przed żelazną Oranżerją w domu JW. Xawerego *Pusłowskiego*, gdzie kwitnące kwiaty, wabią nasz wzrok uderzającą pięknością swoją i rozmaitością kolorów. Pomiędzy temi kwiatami odznaczają się najbardziej *Kamelje* ze sławnego i bogatego zbioru ozdobnych roślin, które z takim zapałem, starannością i kosztem, sprowadzał z za granicy ś. p. *Spiski*, Kupiec tutejszy. Rośliny oranżeryjne tego sławnego u nas zbioru, zgromadzone do *Falent*, po zgonie właściciela, zakupione zostały przez 3ch nabywców, to jest: JWW. *Przezdzieckiego*, *Uruskiego* i Xawere: *Pusłowskiego*. Ostatniemu przypadły z podziału najpiękniejsze gatunki kamelji, które kwitną od Bożego Narodzenia aż do tej pory, według odmian, i przedstawiają wszelkie odcienia piękności kwiatu tej Japońskiej rośliny. Dziś pod okiem znanego naszego badacza natury, Profesora *Wagi*, chodowane będąc z wszelką starannością, całą swą piękność i wdzięk zachowały.

Najmodniejsze suknie damskie, niewygorsowane, mają trzy wolanty obszyte garnirowaniem zwanem *chicorée*, i z takiegoż garnirowania drabinkę na piersiach.

(A. n.) Panie Redaktorze! Dobrze to czasem czytać *Kurjerka* jak to mówią *od deski do deski*, boć człowiek i w doniesieniach zawsze się czegoś potrzebnego dowie; tam to jest stek różnorodnych wiadomości wedle potrzeb i wymagań ludzkich, tam to można dowiedzieć się, gdzie ktoś z powodu wyjazdu sprzedaje kocz i konie, gdzie jest skład najmodniejszych towarów i mamka ze świeżym pokarmem, gdzie można dostać najbielszych zębów i szuwaxu w masie, kto zgubił kilka tysięcy z pugilaresem, a kto znalazł i oddał sakiewkę z kilką złotemi, gdzie jest farba do włosów, plastry na odciski, woda od zmarszczek, świeże ostrygi, francuzkie bony, wyborne flaki, buty nie szyte, lornetki teatralne i t. d. i t. d. Otóż tedy Panie Redaktorze ponieważ najregularniej opłacam prenumeratę, niechcę naprózno tracić mego grosza, i czytam wszystko z *kretesem*. Przed kilkoma więc dniami ujrzałem na samym koniuszczku *Kurjerka*, doniesienie składające się z kilku wierszy, ozdobione arcy skromnym rakiem. Raki to moja słabość! gdy je widzę żyjące, niezgłębiam wcale czy one chodzą przodem czy wstecznie, ale gdy je ujrzę piramidalnie ułożone na półmisku, rzucam się na nie, i z całą zaciekłością sumiennego badacza rozbieram te ważną kwestję, łamiąc im wszystkie stawy, nie przebaczając nawet ich skromnym wnętrznościom. A ponieważ przez długi czas moich badań, nierozwiązałem wątpliwości co do ich *chodu*, umyśliłem powtarzać corocznie doświadczenia, a sukcesorowie moi ogłoszą drukiem *ważne spostrzeżenia nad naturą gotowanych raków*. Wracając do wspomnionego doniesienia, wyznać muszę, że przyszło mi w samą porę; z niego bowiem dowiedziałem się że w *Wiejskim ogródku*, P. Dominika *Martin*, już będę mógł na nowo zacząć moje *experiencie*, niewachałem się ani na chwilę, pojechałem tam, i kazałem sobie dać 20 czerwonych exemplarzy nurzających się w śmietanie z koperkiem. Może kto pomyśli ze raki P. *Martina* stosownie do pory są to jeszcze jakieś drobne robaczki? bardzo przepraszam, raki te są potężnej struktury, z tęgiemi szyjami, o grubych nogach, słowem są to raki *pełnoletnie*, o czem świadczą ogromne wąsy. Skończywszy moje *spostrzeżenia*, obszedłem ogródek dokoła; nie będę go porównywał z ogrodami *Armidy*, bo nie lubię przesady, ale powiem po prostu, że to jest bardzo przyjemne ustronie, powietrze czyste i świeże, w ciągu lata drzewa piękną połyskują zielonością, a różno-barwne kwiaty, pociągają oczy, a czasem nawet i rękę. Tu i owdzie rozrzucone są altanki, a nad ich szczytami panuje jakoby *belweder*, na którym wiosna i dobrana muzyka (można to śmiało powiedzieć) pod dyrekcją młodego i utalentowanego *Modlińskiego*, codziennie uprzyjemnia pobyt w tym ogródku. Słowem wszystko tam jest jak być powinno, kuchnia wyborna, wina i inne trunki doskonałe, usługa na skrzydłach, gospodarze uprzejmi, rachunki sumienne, czystość wzorowa i czegóż więcej potrzeba? Dobrze to powiedział jakiś bezimienny stary gryzmoła:

Pal tam djabli i pałace,
Srebrne kuby, złote tace,
Na chędogim z dębu stole,
Kęs barana zdusić wolę;
Abym Niebo miał nad sobą,
Abym ziemię miał pod sobą,
Aby drzewa mi szumiały,
Aby gwiazdy mi mrugały.

Co wyraziwszy, zostaję uniżonym sługą.— Jacek *Jaichmoa*.

Mülhausen Józef, Lekarz wolno-praktykujący, mieszkać będzie od Sgo Jana, w lokalu przez siebie poprzednio zajmowanym, przy ulicy Podwale № 532, obok Apteki *Elsnera*.

Do znanych już w Warszawie muzyk, dających się słyszeć po Kawiarniach, jako to: tercet *Bondasiewicza;* skrzypce *Chojnackiego* z towarzyszeniem fortepjanu; takaż muzyka *Szadkowskiego;* kompanja *Michnowskiego;* i nakoniec PP. *Hübenthal* wraz z Panną *Hege* wykonywającą rozmaite sztuki gwizdaniem, bez żadnego instrumentu; policzyć także należy i nowo przybyłą kompanję z *Karlsbadu*.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 1 k. 96½, pszenicy rs. 4 k. 18, jęczm: rs. 1 k. 90, owsa rs. 1 k. 61, siana furę jednokonną od rs. 2 k. 85 do rs. 5 k. 70, parokonną od rs. 6 do rs. 7 k. 50, słomy furę zwyczajną od rs. 1 k. 50 do rs. 2 k. 25, kartofli korzec rs. 1 k. 4½, okowity garniec k. 85½, szumówki k. 49 (G. P.)

Najnowsze kapotki wiosenne z tafty jedwabnej, robione są w kolorach lila, różowym i cytrynowym.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Op: *Jezioro Wieszczek*, przywołani: JPanna *Riwoli* i JP. *Matuszyński*, po 2-kroć, oraz JP. *Troszel*.

(A. n.) *Lublin.* — Być wdzięcznym Synem, kochającym Mężem, czułym Ojcem, przywiązanym Bratem, szczerym Przyjacielem, życzliwym sąsiadem i dbałym o dobro swych sług i włościan Panem, jest to być godnym uwielbienia od wszystkich człowiekiem, a takim był ś. p. Jan *Mejsner*, Dziedzic dóbr Szczuchni i Chudowoli, na d. 11 Kwiet: r. b. w 55 wieku życia swego, w dobrach swych zmarły. Dostatecznym jest tego dowodem, żal powszechny Matki, Żony, i całej Familji, oraz Przyjaciół, Sąsiadów, sług i włościan przy skonie Jego objawiony. Zgasłeś już drogi Janie! już i łzy niektóre po stracie twej, ronione, w części zaschłemi zostały, bo łzy są tylko zewnętrzną żalu oznaką, lecz pamięć o tobie, będzie wiecznie trwałą. Spoczywaj w BOGU luby Cieniu! i choć z za grobowca, przyjm ostatnie pożegnanie, które ci Przyjaciel swem i Brata twego imieniem kreśli.— *A. K.*

Dnia 20 b. m., zmarł w mieście Pułtusku Jan Kanty *Szałowicz*, p. o. Adjunkta Archiwum Sądu Policji Popr: Ptu Pułtuskiego. Rzucony przeznaczeniem opodal od Familji, skończyłeś tu pielgrzymkę na ręku najżyczliwszych ci Przyjaciół i Kolegów, szczęśliwych, że mogli otrzymać od ciebie żałośne pożegnanie w ostatnich tchnieniach życia twego. Już cię BÓG osądził, lecz jak błogie i spokojne twe życie, jak bez cierpień przeszedłeś w świat wieczności, tak błogi pokój znaleźć musiała twa dusza u Stóp swego STWÓRCY. Na długo pozostawiłeś żal, i smutkiem przejmujące wspomnienie w sercu Familji i wielu osób bliżej tu z tobą żyjących. Żegnam cię na czas tylko najlepszy Przyjacielu, bo tam, gdzie teraz jesteś, dłonie przyjaźni na zawsze sobie podamy. *S.*

Z Petersburga. — Nowiny Dworu, (z gazet Moskiewskich). Dnia 25 Marca, N. CESARZOWA Jmć przybyła do *Moskwy* o godz: 8ej wieczorem, w towarzystwie JJ. CC. WW. WW. XX. Mikołaja Mikołajewicza, Olgi Mikołajewnej, i J. K. W. Xięcia Następcy Wirtembergskiego. JJ. CC. WW. WW. XX. Cesarzewiczowa Marja Alexandrowna i Alexandra Józefówna, przybyły tegoż dnia wieczorem o godz: 10ej.— 26go t. m. o wpół do 10ej rano przybyli: N. CESARZ Jmć i JJ. CC. WW. WW. XX. Następca Cesarzewicz i Konstanty Mikołajewicz; a tegoż wieczora o 8ej, JJ. CC. WW. W. X. Marja Mikołajewna i Xżę Maxymiljan Leuchtenbergski.— 27go Marca po południu, N. PAN w towarzystwie Swych Dostojnych trzech Synów, udał się wśród odgłosu dzwonów i radosnych okrzyków ludu, napełniającego *Kremlin*, z pałacu Nikołajewskiego do Soboru Wniebowzięcia, gdzie J C. Mość był spotkany ze świętemi obrazami przez Najprz: Metropolitę *Moskiewskiego*, w asystencji trzech Biskupów i Duchowieństwa. Po krótkiej przemowie Metropolity, N. PAN i JJ. CC. Wysokości weszli do Soboru, wysłuchali tam Nabożeństwa, a z tamtąd wrócili do Wielkiego Pałacu, gdzie byli spotkani od Duchowieństwa Dworskiego.— Tegoż dnia, około godz: 6ej po południu, przybył J. C. W. W. X. Michał Pawłowicz, a 28 Marca o 11ej wieczorem, J. C. W. Xiążę Piotr Oldenburgski.— J. W. X. W. Xiążę Alexander *Heski*, przybył dnia 31 Marca do *Moskwy*.— Gazety Moskiewskie ogłosiły ceremonjał poświęcenia Nowego Pałacu, potwierdzony przez N. PANA; Uroczystość ta miała odbyć się po Mszy Rezurekcyjnej, w obec JJ. CC. Mości N. CESARZA i N. CESARZOWEJ, N. Rodziny Cesarskiej, Członków Rady Państwa, Dworu, Jenerałów i Oficerów gwardji i wojska, oraz osób znakomitych płci obiej, przedstawionych u Dworu.

W liczbie innych, awansowani zostali do rangi Jenerała Lejtnanta, Jenerałowie-Majorowie: *Janow*, Dowódzca 2ej brygady 1ej dywizji jazdy gwardji i pułku Kozaków gwardji, i *Helmersen*, Dyrektor korpusu Alexandrowskiego Kadetów w Brześciu Litewskim.— Jenerał piechoty *Tymofiejew*, mianowany został Szefem pułku Moskiewskiego piechoty, z zachowaniem dowództwa 6go korpusu piechoty.— Jenerał Lejtnant *Strandtman*, zostający przy J. C. Wysokości Dowódzcy korpusu gwardji i grenadjerów, przeznaczony został na Dowódzcę korpusu jazdy rezerwowej gwardji, w miejsce Jenerała Lejtnanta *Łanskoja*, otrzymującego dymisję dla słabości zdrowia. — Radca Stanu *v. Hederstern*, Kamerjunkier Dworu, Sekretarz Naczelnika Żandarmerji, mianowany został Rzeczywistym Radcą Stanu.

J. C. W. W. X. Piotr Oldenburgski, wrócił z *Moskwy* do *Petersburga* d. 5. b. m.

Anglja. — Dziennik *Czas* wytyka gabinetowi kopenhagskiemu zbytnią popędliwość przy wznowieniu kroków nieprzyjacielskich.

Austrja. — Podług właśnie nadeszłych wiadomości od Feldzeugmeistra Hrabiego *Nugent* z *Semlina*, stan rzeczy w okolicach niższego *Dunaju*, co raz jest pomyślniejszy; okręg Czaikistów oswobodzony jest od nieprzyjaciela, stanowisko pod *Peterwardynem* wzmocniono szańcami założonemi pod energicznym kierunkiem Pułkownika *Mamula*, a z uwagi na nadciągające posiłki, tworzący się tamże korpus wkrótce będzie w możności rozpocząć kroki zaczepne i ruszyć na *Szegedyn.* — Z *Wiednia* wydalono wszystkich niewylegitymowanych cudzoziemców.— 20 i 21 b. m. spodziewany był attak energiczny na warownię *Malgherę* artylerją ciężką, poczem miano przypuścić szturm do *Wenecji.* Podług wiadomości z *Medyolanu* 20go b. m. Feldmarszałek *Radecki* chciał udać się osobiście do łagun, aby kierować atakiem na *Malgherę*. Przed wy-

jazdem Feldmarszałka spodziewano się zawarcia pokoju z Sardynją. Minister handlu *von Bruck*, udał się na jeden dzień do *Turynu*, gdzie miał naradę z tamecznem ministerstwem. — Jenerał *Sordeau* ma być mianowany Komendantem portu w *Sola*, a Jenerał *Buratorich* Komendantem portu w *Tryeście*. — Arcy-Xiżę *Franciszek Karol* ze swoją małżonką Arcy-Xżną *Zofją* zabawi w *Pradze* przez czas dłuższy. — P. Marcelli *Kawecki* mianowany Profesorem języka polskiego przy uniwersytecie wiedeńskim. — W armji ogłoszono liczne awanse. — *Kossuth* miał niebezpiecznie zachorować w jednej z wiosek węgierskich. — *Tryest* zamieniony będzie w drugi *Portsmuth* lub *Liverpool*; tamże umieszczone będą: zarząd marynarki, komendantura marynarki (z Wenecji), arsenał i warsztaty marynarki.

Francja. — Sąd kasacyjny w *Paryżu* 20 b. m. uznał, iż Komisarze policji mają prawo asystować na Zgromadzeniach i bankietach publicznych. — Wedle korespondencji prywatnej dziennika *Sporów*, wyprawa francuzka do *Civita Vechii*, bardziej ma na celu postawę pośredniczącą, niż wojenną; gdyż korpus piemoncki liczący 20,000 ludzi pod dowództwem Jene: *La Marmora*, który udowodnił swoją biegłość przy poskromnieniu *Genui*, ma przywrócić porządek w *Rzymie*. — *Austrja*, *Anglja* i *Francja* miały ułożyć protestację wspólną przeciw uchwale frankfortskiego Zgrom: Naro: w przedmiocie zwierzchnictwa Rzeszy. — Depesza telegraficzna otrzymana 22go b.m. w *Paryżu*, doniosła o odpłynieniu wyprawy z *Marsylji*. — Kursa na giełdzie paryzkiej 22go b. m. były uciśnione z powodu zbiegowiska na ulicy *Martial*. — Z przyczyny zabarykadowania się *Liworna*, bieg poczty z *Rzymu* i *Florencji* jest przerwany. Dotychczas Austrjacy posunęli się tylko do *Pontremoli*, dla przywrócenia tej posiadłości do Xztwa *Parmy*, do *Toskanji* zaś nie wkroczyli. Jenerał *Apice*, który *Pontremoli* opuścił, otrzymał dymisję od rządu tymczasowego we Florencji. — Rząd toskański odwołał P. *Montanelli*, z misji we *Francji* i *Anglji*. — Jenerał *Oudinot* 18go b. m. przybył do *Marsylji*. — Poseł rzymski Pułkownik *Trapelle*, protestuje w 11 dziennikach przeciw wyprawie francuzkiej. — 21go b. m. danym był w pałacu *Elisée* bal nielicznie odwiedzony. — Prezydent Rpltej w dzień swoich urodzin, otrzymał w podarunku od przyjaciół, byłych urzędników i Oficerów z czasów cesarstwa, kopję kolumny wandomskiej. — Na Zielone świątki znowu mają przybyć do *Paryża* liczni goście z *Londynu* i *Liwerpoolu*. — Dzienniki legitymiczne zbijają wieść o śmierci Xcia *Bordo*; tenże cieszy się zdrowiem jak najlepszem.

Hiszpanja. — Gazeta *Epoka* wynurza życzenie, aby Jenerał *Narvaez* postarał się drogą zgodną załatwić pretensje stronnictwa Hr. *Montemolin*. — *Karol Albert* 10go b. m. przybył do *Corunny*. — Przywódzcy karlistowscy *Plandamunt*, *Marsal*, *Romero* i *Abril*, 11 b. m. zostali straceni w *Gironie*. Biskup starał się napróżno o ich ułaskawienie.

Hollandja. — Xiężna *Albrechtowa* pruska, wyjedzie z *Hagi* do *Anglji*.

Niemcy. — Pruski Minister spraw zagr: Hrabia *Arnim*, miał podać się do dymisji. — Rząd pruski układa się z innemi niemieckiemi względem ustanowienia tymczasowej władzy centralnej, na przypadek złożenia Zawiadowstwa Rzeszy przez Arcy-Xcia *Jana*. — Ministerstwo pruskie pomimo oppozycji doznanej w 2ej Izbie prawodawczej, postanowiło nie podać się do dymisji, jak to jest zwyczajem w monarchjach konstytucyjnych, ponieważ Izby mają dopiero ustawę zrewidować, a zatem Prussy nie powinny jeszcze być uważane za monarchję konstytucyjną. — 23go b. m. zapewniano w *Berlinie*, iż skutkiem obsadzenia miasta *Kolding* w Jutlandji przez wojsko związkowe, przyjdzie do zawieszenia broni z Danją. — Do 23go b. m. nie widziano jeszcze w blizkości *Szczecina* statków duńskich dla rozpoczęcia zagrożonej blokady. — W *Frankforcie nad Menem* z upragnieniem oczekują ostatecznej deklaracji Pruss w przedmiocie objęcia zwierzchnictwa Rzeszy; Ministra skarbu Rzeszy Pana *Beckerath* przed powrotem z *Berlina* wyprzedziła depesza, która spowodowała 22go b. m. nadzwyczajną naradę poranną ministerstwa Pana *Gagern*. Depesza pomieniona nie ma odpowiadać życzeniom tych, którzy pragną bezzwłocznego uznania uchwały frankforckiej co do zwierzchnictwa. — Król *Wirtembergski* oświadczył, iż pod żadnym względem nie zgodzi się na to, aby Prussom przyznano Zwierzchnictwo Rzeszy; nie odmówiłby jednak swego zatwierdzenia, gdyby wybór padł na Austrję. — Jeśli Duńczycy wojska z wyspy *Alsen* nie cofną, nastąpi bombardowanie *Sonderburga* przez armję związkową. — Minister skarbu Rzeszy *v. Beckerath*, wyjechał z *Berlina* do *Frankfortu n. M.*

Turcja. — W miejsce zmarłego niedawno Gubernatora *Widdinu*, *Hussejna* Baszy, znanego z wytępienia Janczarów, mianowany *Jankub* Basza. Mirimam *Jejen Achmed* Basza spokrewniony z Namiestnikiem egipskim, mianowany członkiem Rady Porty i Muszyrem. — Sułtan podarował Prima-donnie opery w *Stambule*, Pani *Vilmot*, zegarek wysadzany brylantami. — *Edhem* Basza, mianowany Baszą *Jerozolimy*.

Włochy. — Podług wiadomości otrzymanych w *Wiedniu*, sycylijczykowie odzyskali *Catanię*. — Oprócz *Liworna*, cała *Toskanja* może być uważana za uspokojoną; miasto pomienione zabarykadowało się. — Xiżę *Modeny* 16 b. m. odbył wjazd do swojej stolicy. — Z *Turynu* piszą 17 b.m.: Ze strony *Austrji* nalegają nietylko na dokładne spełnienie wszystkich warunków rozejmu, ale na mnóstwo innych zmian. Te żądania pochodzą od ministerstwa w *Ołomuńcu*. — We *Florencji* zawieszono prawo zgromadzeń publicznych. — Z *Rzy-*

mu donoszą 12go b. m.: Propozycje *Francji* względem przywrócenia władzy papiezkiej, nie zostały przyjęte. — Kawaler *Buoncampagni* 18go b. m. wrócił z *Medyolanu* do *Turynu* na naradę z Ministrami, w przedmiocie pretensji Austrji; niebawem miał wyjechać z odpowiedzią do Feldm: *Radeckiego.* — Rząd toskański wezwał wojsko do wznowienia przysięgi W. Xciu.

Rozmaitości.— Z *Chrystyanji* w Norwegji donoszą 1go b. m.: Przed kilku dniami zgłosił się do Pana *Hagk* jubilera w *Chrystyanji* wieśniak, ofiarujący na sprzedaż bryłę złota, ważącą 215 *gran.* Na zapytanie Pana *Hagk*, z kąd ten metal dostał? nieznajomy odpowiedział: iż kopiąc przed niejakim czasem ziemię w bliskości kaskady położonej przy tak zwanej *Przepaści piekielnej*, w parafji *Simmer*, okręgu *Land*, prowincji *Ackerhuz*, znalazł kamień niezmiernie ciężki w porównaniu z jego objętością, który jako osobliwość zachował; dowiedziawszy się później z gazet o odkryciu złota w *Kalifornji*, wpadł na myśl, czyby ów kamień nie zawierał także kosztownego metalu. W rzeczy samej, będąc obeznany z wyrabianiem metali, i posiadając odpowiednie ku temu narzędzia, utłukł kamień na proszek, i następnie wydobył zeń obecną bryłę złota. Wieśniak opowiadał jeszcze, że znalazłszy później kamienie podobne, użył ich do lutowania, nadając za ich pomocą rozmaitym naczyniom polor złota. P. *Hagk* niedowierzając opowiadaniu, zawiadomił o tem władzę, która w ciągu zarządzonego śledztwa, sprawdziła całą historję wieśniaka. Tenże nazywa się *Ole Franz Scheiger*, i jest jednym z najbogatszych mieszkańców parafji *Simmer.* Rząd upoważnił go do dalszej exploatacji gruntu, gdzie znalazł kamień pierwotny; *Scheiger* przyjął w tym celu za wspólnika hollenderskiego Kupca i Wice-Konsula *Moe* w *Chrystyanji.* Z przyczyny ogromnych śniegów spadłych w Norwegji, ich prace doznają niejakiego opóźnienia, mają jednak nadzieję odkrycia kopalń złota w miejscu pomienionem. (Otoż druga Kalifornja).— 14go b. m. przedstawiono w *Paryżu* z niezmiernem powodzeniem, nową drammę *Skribego*, pod tytułem: *Adryanna Lecouvreur;* rolę główną przedstawiała Panna *Rachel;* na tem widowisku znajdował się Prezydent Rpltej, w towarzystwie kilku Ministrów.— Wdowa po zgasłym sławnym badaczu natury Baronie *Berzelius*, podarowała Akademji w *Sztokholmie*, bibljotekę nieboszczyka, zawierającą przeszło 2000 tomów, cały jego zbiór mineralogiczny i laboratorjum.

Fraszki.— Na komorze londyńskiej znajduje się od dawna 30,000 funtów herbaty, której właściciele nie wykupili, ponieważ cło i składowe przenoszą jej wartość; wedle przepisów celnych, cały ten zapas zatopiony zostanie w *Tamizie.* (Spekulanci zamierzają zagotować *Tamizę*, i dodać cukru i rumu).— Pewien uproszony o położenie swego podpisu na dokumencie treści wcale nieszkodliwej, uczynił to wsposób następujący: Ja na tem nie znam się wcale, NN. — Gdy chełpliwy Jegomość na poparcie swych twierdzeń zbyt często mawiał: daję słowo honoru; przytomny tej mowie zagadnął wielomównego: »Gdzieś go tyle nabył, że nim tak hojnie szafujesz?"— Kamienice w *Starem Mieście* to elegantki, bo chociaż stare, jednakże są pościskane, i mają wysmukłe figury.— »Co chcecie za tę miotłę?" spytał stróż miotlarza. »Dwa grosze." »Ej za drogo, dam grosz." »No niech i tak będzie, tylko zapłaćcie drobnemi."— Wtenczas kiedy prostota panowała na świecie, to nawet obręcze były prostemi.— Pewien często gryzie swoją żonę, ale niewiadomo jak mu smakuje, bo stara.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boimski Ant: Oby: z Misewka; Bocheński Józ: Oby: z Radomskiego; Cielecki Leop: Oby: z Kampinosa; Celiński Lud: Oby: z Żelazny; Flatt Beniamin Ob: z Arciechowa; Grejnbaum Józ: Kup: z Włocławka; Heiles Fryd: Jubiler z Berlina; Jaworski Dyonizy Oby: z Lesiewa; Kruze And: Kup: z Hamburga; Kryszka Ant: Dok: z Opoczna; Kamiński Józ: Sędzia z Krakowa; Miączyński Stan: Oby: z Wieprzec; Mieszkowski And: Oby: z Mińska; Orsety Wład: Ob: z Dobrzylic; Pietrusiński Zygm: Oby: z Brzostowa; Szydłowski Edw: Oby: z Kupiętyn; Wyganowski Lud: Oby: z Czerwonki; Włodek Felix Ob: z Rossji; Zamojski Aug: Hr. z Rożanki. (G. P.)

Do głównego składu Kawjoru Astrachańskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477, nadszedł transport CYTRYN i POMARAŃCZY słodkich z Tryestu. — A. Kucharkin.



Polecam się łaskawym Osobom, z nowo-założoną Fabryką KAPELUSZY ryżowych i słomkowych w najświeższych fasonach; również przyjmują się do prania wszelkie Kapelusze słomkowe i ryżowe. W tymże Magazynie dostać można gotowych: Salop, Płaszczyków, Mantyl, Szlafroków, Sukien jedwabnych czarnych; oraz przysposobiłam zapas znaczny Neglіżyków do prania, i Kapotek jedwabnych, po cenie już wiadomej jak w roku zeszłym; niemniej rozmaite Ubiory dla Dzieci. Ulica Miodowa Nr 486 A, drugi sklep od bramy. — *Kracińska.*

Obeznany z gospodarstwem wiejskiem zwyczajnem i płodozmiennem, rachunkami, postępowaniem sądowem i administracją Rządową, które przez lat kilkanaście na własną Osobę prowadził, pragnie przyjąć obowiązki RZĄDCY DÓBR, lub PLENIPOTENTA w dobrach donacyjnych, lub prywatnych. Życzący przyjąć tę Osobę do obowiązku, raczą swe żądania przesłać do W. Dobrzańskiego Kontrolera Magazynu Soli, na Solcu.



Dnia 28 b. m. idąc w południe od Arsenału przez ulicę Długą ku Mostowej, a przez tędo Łazienek Kozłowskiego, zgubiono **PUGILARES** skórzany, w którym było: Rossyjskich biletów 10-rublowych, sztuk 10 lub 11cie; 3-rublowych sztuk 5. i jeden rubel; oraz Bilet Loterji Klas:, do kl: 4ej Nr 1456, i dwie Notatki na papierze zwyczajnym. Uprasza się Znalazcę o oddanie tej zguby w Drukarni Kurjera, za nagrodą, jeżeli będzie żądał, aż do połowy znalezionej summy. Co do Biletu Loter: uczyniono ostrzeżenie, a z Notatek nikt korzyści mieć nie może.



SUMMY 20,000 zł. zaraz, 50,000 od Ś. Jana, są do umieszczenia na mały procent na 1e Nra hipotek Domów murowanych w Warsz:. — Żądane zaś są Summy 3 oddzielnie po zł. 100,000, również teraz lub od Ś. Jana, na hipoteki Domów, prawie najcelniejszych w Warsz:. — 3 Domy wartości przeszło po 200,000 każdy, jeden 95,000 i jeden 75,000, przy celnych ulicach położone w Warsz:, są do przedania. Na jednym z tych większych, może pozostać summa 100,000 zł. lub więcej na lat 20, z procentem 5%. Życzący objaśnień, raczą zostawiać adresy w pałacu Potockich, w Cukierni L. Tosio, lub w mieszkaniu przy uli: Solec Nr 2971, idąc z Tamki 4ty dom po lewej stronie. — W. *Bruck*, Ag: G-dy i Kom: Dyr: Ubezpieczeń.

Dobra Jabłonna, Łuzki i Tchórznica, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Węgrowskim Guber: Lubelskiej położone, po Ludwiku Bienieckim pozostałe, wraz z inwentarzami żywemi i martwemi, sprzedane będą stanowczo w d. 4/16 Maja r. b. o godz: 9 z rana, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: Lubelskiej w Siedlcach. Dobra te mają rozległości włók 248, prętów 76, pręcików 84 miary nowop:, z gleby gruntów, z wzorowego urządzenia i utrzymania, tudzież zaopatrzenia we wszelkie środki podwyższania intrat, przy przyjaznej pozycji, i dobrym stanie budowli w znacznej części murowanych, nader korzystne pod względem ekonomicznym przedstawiają widoki. Oszacowane są przez biegłych, wraz z inwentarzami, maszynami, i ruchomościami gruntowemi, na summę rsr. 184,815 k. 87⅔. Sprzedaż wywołaną będzie w 3ch oddziałach, a następnie, o ile to wypadnie na ogół; wadjum wyrównywające $^1/_{10}$ części szacunku, od którego licytacja rozpoczętą będzie, wynosi: do oddziału I. Jabłonna rsr. 6403, do oddziału II. Łączki rsr. 3900, do oddziału III. Tchórznica rsr. 2400; w monecie lub Listach Zast: z dopłatą różnicy kursu. W skutek sporu przez Subhastowanych Dziedziców SSrów Bienieckich wywołanego, Trybunał wyrokiem z dnia 6/18 Kwietnia r. b. zmienił dotychczasowe warunki w tem, że po licytacji oddziałów, wywołania licytacji ogółu Dóbr, w pewnych przypadkach, dozwolił; tudzież, że Nabywca w pierwszej połowie szacunku ma prawo potrącić, między innemi, wierzytelności, na pozostawienie których przy gruncie zezwolenie wierzycieli pozyska, i że drugą połowę szacunku z procentem 5 od sta, od daty Adjudykacji, obowiązany jest zdeponować w Banku Polskim w 6 miesięcy od daty nabycia Dóbr, lub na przypadek nie sporządzenia w tym przeciągu czasu klassyfikacji, zapłacić wierzycielom w planie klassyfikacyjnym umieszczonym, która to druga połowa szacunku z procentem na rzecz wierzycieli w wykazach hipotecznych będzie zabezpieczoną. O czem podpisany Patron subhastację popierający, strony interesowane zawiadamia. — *Chomiszewski*, Patron.



Na żądanie wierzycieli, jako też opieki Dzieci nieletnich po Andrzeju Szymonie Czarneckim pozostałych, NIERUCHOMOŚĆ w Warsz: przy ulicy Wroniej i Krochmalnej pod Nr 1000 położona, składająca się z Domu mieszkalnego, Zabudowania, Browaru i należących do takowego narzędzi i ruchomości, w d. 2/14 Maja r. b. o godz: 10 z rana, przed podpisanym Rejentem w Kancel: Ziemiańskiej, na lat 2 po sobie idące, od tegoż dnia poczynając, przez licytację publiczną wydzierżawioną zostanie, podług warunków licytacyjnych, które każdego czasu w Kancel: podpisanego przejrzane być mogą. Pomiędzy innemi postanowiono, iż licytacja od Rsr. 750 zacznie się; że przystępujący do licytacji na vadjum Rsr. 315 złożyć, utrzymujący się zaś przy dzierżawie czynsz dzierżawny za rok pierwszy w całości, a za rok drugi w 2ch ratach półrocznych z góry do Banku Polsk: zapłacić i opłacać; za pewność narzędzi i ruchomości do Browaru przywiązanych, kaucję w kwocie Rsr. 658 k. 15 do tegoż Banku wnieść, i oprócz czynszu dzierżawnego, wszelkie podatki i ciężary do gruntu przywiązane, opłacać i znosić; nakoniec koszta licytacji zaspokoić obowiązany.

F. Bajer, Rejent K. Z. G. W.



W domu narożnym przy ulicy Elektoralnej i Orlej Nro 748 na pierwszem piętrze, nad Cukiernią, z powodu wyjazdu, są do sprzedania z wolnej ręki: KANAPA orzechowa, KRZESŁA, SZAFY, STOLIKI, LUSTRA, FIRANKI, etc., za cenę umiarkowaną.



Dwa POWOZY, z których jeden mało używany, z fordekiem i walizami, zdatne do podróży jako też jazdy po mieście, są do sprzedania pod Nrem 1739 przy ulicy Nowy-świat, obok Kościoła Śgo Alexandra. Wiadomość u Gospodarza na 1m piętrze.

Onegdaj przechodząc ulicą Senatorską, zgubiono WORECZEK skórzany ciemny, w którym był Kluczyk i Scyzoryk. Łaskawy Znalazca raczy oddać sam Kluczyk, do handlu Papieru P. Kuhnigk, w domu Petyskusa, za nagrodą Złp. 10.

DZIERŻAWA DÓBR ZIEMSKICH. — Dobra GŁÓWNO, Miasto i Folwarki, tudzież Folwark Bratoszewicze, wszystko przy trakcie Fabrycznym, przy szosse, o mil 3 od Łowicza położone, są do wydzierżawienia na lat 3 lub więcej od Śgo Jana r. b. Wiadomość powziąść można na miejscu u właściciela tychże dóbr.

SALON z Balkonem, pięć **POKOI**, z Kuchnią angielską, i innemi wygodami, od frontu na 1m piętrze; do tegoż Lokalu przyłączone być mogą, dwa Pokoiki z Kuchnią oddzielnym wchodem, lub oddzielnie do najęcia od Śgo Jana r. b., w domu Nro 1077 *a*, ulica Graniczna, gdzie Instytut Wód Mineralnych, wchód do Ogrodu Saskiego istnieje. Wiadomość u Stróża, lub w Handlu J. L. Flatau przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

W mieście Białobrzegach nad Pilicą, na trakcie bitym Krakowskim położonych, jest do wydzierżawienia OBERŻA i PROPINACJA, razem lub z osobna, a to od Ś. Jana r. b. Ciągły spław drzewa na bindudze, tamże składanego, oraz Jarmarki i trakt bity, zalecają to miejsce. Zgłosić się na miejscu do Dziedzica, lub w Warszawie pod Nr 1327 B, przy ulicy Sto-Krzyzkiej.

W warsztacie moim przy ul: Podwal Nr 507, uskuteczniam podług najnowszego gustu, wyroby z materjałów moich, dla obstalujących osób, za cenę następującą: Tużurki sukienne z łokci 3¼ z podsze: kamlotową, za zł. 70 do 90, a z podszewką jedw:, za zł. 90 do 100; Paltosaki kortowe z podszewką kamlotową, za zł. 60 do 70, jedwabną, za zł. 80; Bążurki z podszewką kamlot:, za zł. 50, jedwabną za zł. 60. Tużurki zaś z więcej sukna jak z łokci 3¼, nastąpi do powyższej ceny stosowna dopłata. Gdyby zaś ubiór obstalowany, do gustu obstalującego nie przypadł, więc podpisany zadatek mu zwróci.— Robię także dla interesentów bez mojego materjału i wszelkich dodatków, Tużurki za zł. 16; Fraki za zł. 18; oraz wszelką krawiecką robotę, za zmniejszoną cenę. Wszakże już wiele osób wydoskonalony kunszt mój i rzetelne z nimi postępowanie, w publicznych pismach ogłosiło, więc zasługuje sobie aby mię S: Publiczność jak dawniej tak i teraz, zaufaniem swoim zaszczycić raczyła.— Ignacy *Mossakowski*, Majster Kunsztu Krawieckiego.

W dobrach Długa Kościelna, o 5 wiorst za Miłosną, a od Warszawy o wiorst 19, na trakcie szosowym Brzesko-Lit:, jest do wydzierżawienia OBERŻA, *nowym Konikiem* zwana; tudzież w borach tychże dóbr, blisko tejże drogi szosowej, jest do sprzedania DRZEWA opałowego sosnowego, osikowego, brzozowego i olszowego, sążni kubicz: 350, po cenie bardzo umiarkowanej; potrzebujący najmu propinacji tej, lub kupna drzewa, zechce zgłosić się do Marc: Ciechanowskiego Pisarza Aktowego do Kancel: jego hipotecznej, lub do mieszkania w Warszawie przy ulicy Freta Nr 278.

W miasteczku prywatnem Przytyk, leżącem o wiorst 18 od miasta Guber: Radomia, przy szose prowadzącem od Radomia do Nowego Miasta nad Pilicą, i innych punktów, oraz w 3ch wsiach do Przytyka należących, jest do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca r. b. PROPINACJA wszelkich trunków. Wiadomość bliższą powziąść można od właściciela miasta Przytyka na miejscu.

Wieś KOSSAKI, o mil dwie od miasta Łomży odległa, rozległości około 40 włók miary nowopolskiej, w których 10 lasu mająca, jest do sprzedania z wolnej ręki. Bliższą informację powziąść można u WW. Tomickiego Patrona Tryb: w Łomży; Zawistowskiego Dziedzica dóbr Wagi pod Łomżą, i Trojanowskiego Asesora Sądu Poprawczego w Kalwarji.

Siedm POKOI, i Przedpokój, z Kuchnią angielską, Piwnicą, Drwalnią, Stajnią i Wozownią, przy ulicy Marszałkowskiej na dole, pod Nr 1372 w pałacu dawniej Pruszaka zwanym, do najęcia od Ś. Jana r. b. Wiadomość u Rządcy tejże posesji.



KOCZYK mały, lekki, świeżo odnowiony, za pomierną cenę do sprzedania. Wiadomość u Lakiernika przy ulicy Królewskiej, w drugiej bramie od Kościoła Ewangielickiego.

SŁUŻĄCY opatrzony dobremi świadectwami i garderobą, życzy objąć obowiązek u Państwa, którzy mają zamiar udać się w podróż. Wiadomość powziąść można, obok Ewansa, przy ulicy Ciasnej Nr 1791, u Walewskiego, na dole.

OSOBA dobrej konduity, spokojna, i lubiąca porządek, może od Ś. Jana r. b. znaleść przy familji, Pomieszkanie, składające się z jednego Pokoju od frontu, na dole, z oddzielnym wchodem i piecem. Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 726, u Rządcy tegoż domu.

Są do najęcia każdego czasu, w domu Nr 2240 C, przy ulicy Dzikiej, obok Komisji Spraw Wew: i Dyr: Ubezpieczeń, LOKAL na 1m piętrze, składający się z Salonu, 6 Pokoi, Stajni, Wozowni, z wszelkiemi dogodnościami, mogący być podzielony stosownie do życzenia najmującego; oraz różne drobne Lokale, i Sklepy na handle. Stajnie i Wozownie. Wiadomość na 2m piętrze, u właściciela.

Kilkaset sztuk BROWARKI sosnowej, i partja znaczna Olszyny opałowej w klocach, oraz kilkaset sążni Drzewa opałowego, wystawioną została na sprzedaż w lesie o wiorst 6 od rzeki spławnej Pilicy położonym. Bliższa wiadomość o cenie i warunkach sprzedaży, udzieloną być może pod Nr 791 przy ulicy Elektoralnej, na 2m piętrze.



DOM z Ogrodem fruktowym i warzywnym, z łąką, i inspektami, opasany sztachetami, jest do sprzedania z wolnej ręki, za Wolskiemi rogatkami pod Nr 78. — Tamże można nabyć KROWĘ, ŚWINIĘ i BRYCZKĘ na resorach.

Pewna Osoba dobrze urodzona, którą nieszczęścia zmuszają szukać gdzieindziej przyzwoitego utrzymania, życzy umieścić się w domu Rossyjskim, jako Osoba do towarzystwa, utrzymania wyższego zarządu w domu; prawem będzie dla niej stosować się do gustu i życzeń, tych którzy ją zaszczycą swojem zaufaniem; mówi zarówno po francuzku i po polsku; bowiem jej wykształcenie było prowadzone z największą starannością; po 3ch miesiącach próby, będzie żądała wynagrodzenia na swoje utrzymanie; wszelakoż koszta podróży, winny jej być naprzód zaliczone na pensję. Bliższą wiadomość powziąść można u Panny Zofji Osieckiej w Krakowie, w Hotelu pod Królem Węgierskim.



PANTALJON palisandrowy nowy, o 7u pełnych oktawach, ze sztabą, z całą platą metalową, i 4ma sprejcami; oraz jest używany w dobrym stanie, o 6ciu pełnych oktawach, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1771, wprost Krasińskiego placu, w Fabryce Fortepjanów, na 1m piętrze.

Pięć POKOI, Przedpokój, z Kuchnią angielską, Stajnią i Wozownią, na 2m piętrze, przy ul: Nowy-świat Nr 1261, od Ś. Jana, do wynajęcia.— Tamże jest KARETA w dobrym stanie, podwójna, lekka, do miasta i podróży zdatna, za bardzo mierną cenę do zbycia. Wiadomość u Stróża.

W domu pod Nr 770 przy ulicy Elektoralnej, zwanym pod Zegarem, są do najęcia od Śgo Jana r. b. mieszkania: SKLEP po Aptece, 5 Pokoi, i Kuchnia angielska, na jaki proceder, lub prywatne mieszkanie.— Pierwsze piętro, składające się z SALONU balkonowego, 6ciu Pokoi, Spiżarni, Kuchni angielskiej, z wszelkiemi wygodami, świeżo obiciami gustownemi wyklejone. Wiadomość u właściciela w tymże domu mieszkającego.

UWIADOMIENIE GOSPODARSKIE.

Prawdziwe najlepsze NASIENIE BURAKÓW cukrowych, białych, z ostatniego zbioru; również wszelkie gatunki nasion Ogrodowych, Jarzynnych i wszystkich rodzai Kwiatów, w najlepszych gatunkach, nabyć można za pomierną cenę, u Karola Fryderyka Keitsch w Wrocławiu, Stokgasse Nr 1.

DOBRA TRZEBIEŃ, składające się z dwóch folwarków i dwóch wsi zarobnych w Gubernji Radomskiej Okręgu Kozienickim, położone o 3 wiorsty od Wisły, jedna mila od szosę z Warszawy do Mniszewa, do wypuszczenia w Dzierżawę od Śgo Jana roku 1849. Mają wysiewu oziminy w gospodarstwie 3ch-polowem, korcy Warszawskich 270, obszerne pastwiska i łąki, dające możność utrzymywania znacznego Inwentarza. O warunkach Dzierżawy dowiedzieć się można w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nro 1258 lit: C, w mieszkaniu na dole, od JW. *Fedorenko* Dziedzica tych Dóbr.

Kantor Loterji i Wexlu, Alexandra *Giwartowskiego*, przeniesiony został z domu W. Łaszczyńskiej przy ulicy Długiej, do domu W. Kronenberg przy ulicy Miodowej Nro 486 lit: A.

Ostrzegam niniejszym, ażeby nikt Emilowi Schnepel, pieniędzy nie pożyczał, lub cokolwiek na kredyt dawał, ponieważ za niego nic płacić nie będę — Wilhelmina *Eiselin*.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 14.
Wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 7.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Pewien Jegomość. Familja Riquebourg. Dwaj Bracia.*— Jutro, *Wieśniak i Aktorka. Mieszczanie i Kmiotki.*